

XV Ca 669/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XV Cywilny- Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Brygida Łagodzińska (spr.)

Sędzia SO Anna Paszyńska – Michałowska

Sędzia SR del. Paweł Soliński

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2016 w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. M. (1) i J. M.

przeciwko R. Ł. i W. Ł.

o wydanie i nakazanie

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu

z dnia 11 grudnia 2015 roku

sygn. akt IC 921/15

uchyla zaskarżony wyrok, znosząc postępowanie w zakresie rozprawy przeprowadzonej w dniu 11 grudnia 2015 roku i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rawiczu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Anna Paszyńska – Michałowska Brygida Łagodzińska Paweł Soliński

Sygn. akt XVCa 669/16

UZASADNIENIE

Powodowie J. M. i A. M. (1) reprezentowani przez radcę prawnego wnieśli pozew przeciwko W. Ł., R. Ł. i K. Ł. o nakazanie pozwanym wydania powodom części nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi księgę wieczystą księgę wieczystą KW nr (...).

Pozwani w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

Powodowie na rozprawie w dniu 9 listopada 2015r. cofnęli pozew i zrzekli się roszczenia wobec pozwanego K. Ł. – ze względu na fakt, że pozwany ten opuścił przedmiotową nieruchomość - co skutkowało wydaniem tego samego dnia postanowienia o umorzeniu postępowania wobec pozwanego.

Sąd Rejonowy w Rawiczu wyrokiem z dnia 11 grudnia 2015 roku w punkcie 1. nakazał pozwanym wydanie powodom części nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta numer (...), którą stanowią grunty orne oraz na której posadowione są budynki gospodarcze; w punkcie 2. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów solidarnie kwotę 1.697 zł z tytułu kosztów postępowania.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowią następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Z obszernego stanu faktycznego powoływanego przez strony, jedynie jego część miała zdaniem Sądu Rejonowego znaczenie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Powodowie J. M. i A. M. (1) są właścicielami nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta numer (...); nieruchomość tę nabyli w dniu 15 stycznia 2015r. na podstawie umowy kupna sprzedaży zawartej z D. W. jako sprzedającym; pozwani na mocy zgody powodów byli uprawnieni do posiadania części przedmiotowej nieruchomości do dnia 31 sierpnia 2015r. i uprawnienie to nie przysługuje im po tej dacie. Dalej Sąd ustalił, że nabycie własności nieruchomości przez powodów od D. W. było nabyciem od osoby ujawnionej jako właściciel w księdze wieczystej. Powyższe okoliczności faktyczne były zdaniem Sądu jedynymi istotnymi dla rozstrzygnięcia zasadności żądania pozwu. Okoliczności te były w procesie pomiędzy stronami bezsporne, a dodatkowo znalazły potwierdzenie w pełnej treści księgi wieczystej numer (...). Powoływane przez strony dowody z dokumentów miały zatem jedynie marginalne i dodatkowe znaczenie – potwierdzały stan powyższy stan faktyczny bezsporny pomiędzy stronami. Z tego też względu analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie nie była w konieczna. W świetle przedstawionego twierdzenia, że powyższy stan faktyczny okazał się zdaniem Sądu pierwszej instancji wystarczający dla rozstrzygnięcia żądania pozwu, nie istotne były pozostałe okoliczności podnoszone przez stronę pozwaną. Nie miały zatem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy takie okoliczności, jak to czy umowa przeniesienia własności nieruchomości z dnia 6 czerwca 2014 r. zawarta przed notariuszem rep. (...) – zanim własność nieruchomości nabyli powodowie – była ważna, czy zachodzi nieskuteczność warunkowej umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 6 czerwca 2014r. zarejestrowanej w rep. (...) oraz przenoszącego ostatecznie własność porozumienia z dnia 10 lipca 2014r. rep. (...) Nie był bowiem zasadny wniosek pozwanych, że nieważność lub bezskuteczność powyższych umów rodzi skutek w postaci nieważności czy bezskuteczności wszelkich następnym umów rozporządzających zawartych po dacie 10 lipca 2014 r., w tym także umowy z dnia 15 stycznia 2015 r., mocą której powodowie nabyli przedmiotową nieruchomość. Powyższa jednoznaczna oceną Sądu Rejonowego znalazła uzasadnienie w art. 5 ustawy o księgach wieczystych konstytuującego zasadę rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Otóż zgodnie z tym przepisem w razie niezgodności między stanem prawnym na nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym treść księgi wieczystej rozstrzyga na korzyść tego, kto przez czynność prawną z osoba uprawnioną według treści księgi wieczystej nabył własność lub inne prawo rzeczowe (rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych). Skoro zatem bezsporne pomiędzy stronami było – a znalazło to także potwierdzenie w treści pełnej księgi wieczystej numer (...) – że D. W. ujawniony w księdze wieczystej jako właściciel sprzedał własność nieruchomości (a zatem przeniósł ją odpłatnie) powodom, to powodowie nabyli jej własność i to nawet jeżeli uznać, że umowy zobowiązujące lub rozporządzające dotyczące nieruchomości zawarte wcześniej były nieważne czy też bezskuteczne. Innymi słowy zgodnie z podstawową zasadą prawa o księgach wieczystych nawet jeżeli by przyjąć, że D. W. nie był właścicielem przedmiotowej nieruchomości, a był ujawniony w księdze wieczystej jako jej właściciel, to z chwilą zawarcia przez niego umowy sprzedaży nieruchomości z powodami, powodowie własność nieruchomości nabyli. Powyższego wniosku nie czyniła niezasadnym zasada, zgodnie z którą nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada, albowiem istotą zasady rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych jest właśnie to, że dochodzi do przeniesienia praw nie posiadanych przez przenoszącego prawo a ujawnionego w księdze wieczystej. Tak więc wszystkie wskazane wyżej okoliczności podnoszone przez stronę pozwaną – reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika – nie miały zdaniem Sądu pierwszej instancji znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a wśród nich także w szczególności ta okoliczność czy pozwany W. Ł. zawierając umowę z D. W. działał w błędzie, albowiem był przekonany, że dokonuje czynności zabezpieczającej swoje zobowiązanie i nie wyzbywa się własności nieruchomości, czy też nawet czy w błąd ten został wprowadzony przez D. W., na którego przeniósł własności nieruchomości – co sugerowała strona pozwana. Strona pozwana powołała okoliczności nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego względu także nie było tak, jak twierdził pełnomocnik pozwanych, że toczący się proces o stwierdzenie nieważności czy bezskuteczności określonych umów zawartych

przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości przez D. W. powodom, warunkuje rozstrzygnięcie zasadności roszczenia dochodzonego przez powodów – że wynik niniejszej sprawy zależny jest od tamtych postępowań. Z tego też względu wnioski o zawieszenie postępowania zgłoszony przez pełnomocnika pozwanych podlegał oddaleniu. W świetle powyższych wywodów Sąd Rejonowy podniósł, że powodom przysługuje prawo własności przedmiotowej nieruchomości, której dotyczy żądanie pozwu. Podstawę prawną rozstrzygnięcia w zakresie nakazania pozwany wydanie przedmiotowej nieruchomości stanowią następujące unormowania. Zgodnie z art. 222 § 1 k.c. właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Zamieszkiwanie przez pozwanych na przedmiotowej nieruchomości i prowadzenie na niej gospodarstwa rolnego jest formą jej władania. Własność nieruchomości przysługuje powodom. Pozwanym nie przysługuje skuteczne względem powodów – właścicieli nieruchomości - uprawnienie do władania rzeczą. Uprawnienia takiego pozwani nie wykazali, ani nawet na się nie powoływali. Pozwana posiadali nieruchomość do dnia 31 sierpnia 2015r. na podstawie zezwolenia powodów – jak podnosili powodowie – i nie posiadali takiego uprawnienia po tej dacie. Dla odmiennego wniosku brak było podstawy faktycznej i prawnej. Na okoliczność przeciwną strona pozwana nie wskazywała (zmierzając konsekwentnie do uznania, że powodom nie przysługiwało prawo własności nieruchomości). Powyższe oznacza, że na dzień wyrokowania pozwany nie przysługiwało żadne prawo skuteczne względem właścicieli nieruchomości do władania rzeczą. Z powyższych względów Sąd Rejonowy powództwo uwzględnił. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98§ 1 k.p.c. biorąc pod uwagę, że powodowie wygrali proces.

Apelację od wyroku wnieśli pozwani zaskarżając wyrok w całości. Orzeczeniu zarzucili:

- nieważność postępowania z uwagi na pozbawienie powodów możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy z naruszeniem przepisu art. 214§ 1 k.p.c. i wydanie orzeczenia w nieobecności ich pełnomocnika, który przed terminem rozprawy wnosił o jej zniesienie, wykazując niemożność stawienia się w sądzie,
- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu, że powodów chroni rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych z art. 5 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, podczas gdy byli oni nabywcami w złej wierze zgodnie z dyspozycją art. 6 ust. 1 i 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece,
- nierozpoznanie sprawy poprzez nie orzeczenie o żądaniu z punktu 2. pozwu,
- obrazę przepisu art. 98§1 i 100 k.p.c. poprzez zaniechanie orzeczenia o stosunkowym rozdzieleniu kosztów, pomimo tego, że w stosunku do pozwanego K. Ł. powodowie cofnęli powództwo, a więc sprawę przegrali, zaś w stosunku do pozostałych pozwanych Sąd nie orzekł o żądaniu powodów wskazanym w punkcie 2. pozwu, co również może oznaczać przegraną powodów,
- obrazę art. 28 pkt 3 ustawy z dnia 25 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz § 6 pkt 4 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu obowiązującego w dniu wyrokowania, poprzez zawyżenie kosztów procesu.

Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powodów solidarnie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja doprowadziła do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, zniesienia postępowania w zakresie rozprawy przeprowadzonej w dniu 11 grudnia 2015 r. i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy z urzędu stwierdził nieważność postępowania, polegającą na pozbawieniu możliwości obrony swych

praw apelującego. Przy czym zgodnie z art. 374 k.p.c. sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym jeżeli zachodzi nieważność postępowania.

Na podstawie z art. 378 § 1 k.p.c., Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Sąd Okręgowy zobowiązany był do rozważenia czy w niniejszej sprawie czy nie doszło do nieważności postępowania. Zarzut taki został również podniesiony również przez stronę pozwaną. W razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyła zaskarżone postanowienie, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Na tle przytoczonych norm podkreślić należy kwestie kluczowe: stwierdzenie nieważności postępowania dokonuje się niezależnie od tego czy apelujący powołał się na to uchybienie; pomimo nieważności postępowania orzeczenie zapadłe w pierwszej instancji nie podlega uchyleniu w części niezaskarżonej, bowiem w tym zakresie jest ono już prawomocne; sądowi odwoławczemu nie pozostawia się wyboru co do sposobu rozstrzygnięcia w sprawie gdzie stwierdził nieważność postępowania; sąd drugiej instancji nie przystępuje do rozpoznania zarzutów odnoszących się do meritum.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, po dokonaniu analizy zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał, że postępowanie przed Sądem I instancji, dotknięte było nieważnością z przyczyn, o których mowa w treści art. 379 pkt 5 k.p.c., tj. z powodu pozbawienia pozwanych możliwości obrony swoich praw na rozprawie w dniu 11 grudnia 2015 roku. Z judykatury Sądu Najwyższego wynika, że pozbawienie strony możliwości działania ma miejsce, „gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub czynności strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów postępowania, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, a skutki tych wadliwości nie zostały usunięte przed wydaniem orzeczenia” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08, LEX nr 424321). Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującej nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nie każde, więc naruszenie przepisów proceduralnych może być w ten sposób traktowane. Trzeba też zwrócić uwagę, że uczestnictwo w procesie, podejmowanie czynności procesowych, udział w rozprawach i innych czynnościach jest prawem, nie zaś obowiązkiem strony, obowiązkiem sądu jest natomiast zapewnienie jej takiej możliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 404/09, LEX 590206).

W przedmiotowej sprawie pozwani byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika. Nie stawił się on na rozprawę wyznaczoną na dzień 11 grudnia 2015 roku. Z zapisu protokołu wynika, iż pełnomocnik pozwanych zostało prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, choć w aktach sprawy brak jest zwrotnego potwierdzenia odbioru zawiadomienia dla pełnomocnika pozwanego. Pozwani również nie otrzymali zawiadomienia o terminie. Z pisma pełnomocnika pozwanego z dnia 11 grudnia 2015 roku, które wpłynęło o godzinie 10.04 wynikało, iż zawiadomienie o rozprawie zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanych dzień przed rozprawą. Termin ten kolidował z rozprawą wyznaczoną przed Sądem Okręgowym na godzinę 13.00, jednocześnie pełnomocnik pozwanych nie miał możliwości wyznaczenia pełnomocnika substytucyjnego. W sprawie doszło do naruszenia art. 149§2 k.p.c., który przewiduje, iż wezwania na posiedzenie jawne winno być doręczone co najmniej na tydzień przed posiedzeniem. W wypadkach pilnych termin ten może być skrócony do trzech dni. W tym przypadku zawiadomienie zostało doręczone zaledwie dzień przed rozprawą. Sąd Najwyższy stwierdził, iż niezachowanie terminu z art. 149§2 k.p.c. w wypadku, w którym bezpośrednio po zamknięciu tak wyznaczonej rozprawy zapadł wyrok, stanowi o naruszeniu tego przepisu ze skutkiem w postaci nieważności postępowania (wyrok z dnia 3 lutego 2010 r. IICSK 404/09 Legalis). Taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Niezachowanie terminu określonego w art. 149§2 k.p.c. skutkowało pozbawieniem pozwanych możliwości obrony swych praw. Dodatkowo wskazać należy, iż na skutek kolizji rozpraw pełnomocnika pozwanych – jedna rozprawa odbywała się przed Sądem Okręgowym w P., a druga przed Sądem Rejonowym w R., nie miał on możliwości uczestniczenia w przedmiotowej sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowania przeprowadzone na rozprawie w dniu 11 grudnia 2015 r. i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Ubocznie wskazać należy, iż bezzasadny był zarzut apelujących, iż Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, albowiem nie orzekł o żądaniu zgłoszonym w punkcie 2. pozwu. Sąd pierwszej instancji nie orzekł o punkcie 2. zgłoszonym w pozwie, ale w takim przypadku stronom przysługiwało prawo do zgłoszenia w terminie dwóch tygodni od ogłoszenia wyroku wniosku o jego uzupełnienie na podstawie art. 351§1 k.p.c. Taki wniosek zaś nie został zgłoszony przez żadną ze stron. Okoliczność ta tym samym nie może być skutecznie podnoszona jak zarzut apelacyjny.

/-/Anna Paszyńska – Michałowska /-/ Brygida Łagodzińska /-/ Paweł Soliński